

Wystawa w Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach: obraz z napięciem na powierzchni

data aktualizacji: 2024.11.19 autor: Łukasz Saptura



(Foto. Łukasz Saptura)

W atrium Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach można oglądać wystawę, która przyciąga widzów do wyjątkowego świata abstrakcji i kolorów. Autorką jest Anna Plewka, artystka, która specjalizuje się w sztuce abstrakcyjnej oraz w tworzeniu instalacji fotograficznych. Wystawa „Rezonans - napięcie powierzchni” przenosi w miejsce, gdzie obrazy żyją własnym rytmem, a barwy i formy tworzą wrażenie, że wchodzimy do innego wymiaru - pełnego pulsujących form i głębokich kolorów.

Anna Plewka w swoich pracach bawi się materiały fotograficzną w sposób zupełnie inny, niż moglibyśmy się tego spodziewać. Zamiast klasycznych, realistycznych zdjęć, prezentuje obrazy abstrakcyjne, wydrukowane na delikatnych, półprzezroczystych tkaninach. W ten sposób jej fotografie nabierają głębi i stają się czymś więcej niż tylko płaskim, statycznym obrazem. Widzowie, spacerując po wystawie, mogą poczuć, jakby obrazy rezonowały w przestrzeni, wchodząc w interakcję z otoczeniem i wywołując zmysłowe, niemal magiczne doświadczenia. Plewka tworzy

prace, które wydają się pulsować i oddychać – to zasługa zestawienia subtelnych tkanin z intensywnymi, wyrazistymi kolorami. Efekt przypomina cykl życia: kolory raz stają się żywe i pełne energii, by potem łagodnie przechodzić w półtony, jakby gasły, by znów odżyć w innej formie. Każdy obraz to więc nie tylko dzieło wizualne, ale i psychologiczne – zmusza nas do refleksji nad tym, jak odbieramy barwy, kształty i jak one wpływają na nasze emocje.

[[[2229]]]

W centrum wystawy znajdziemy obrazy, które wyglądają jak pejzaże – ale nie te znane z codziennego życia. Plewka inspirowana się organicznymi formami, które przypominają żywe struktury – jakby każdy detal na płótnie posiadał własny rytm i tożsamość. Dzięki półprzezroczystości tkanin powstaje wrażenie ulotności, jakby obrazy były chwilowymi zjawiskami. To także symbol przemijalności – subtelne przypomnienie, że wszystko w naturze jest w ruchu i zmianie. Każdy odwiedzający wystawę może stać się uczestnikiem tej wizualnej gry. Spacerując między obrazami, widzowie odkrywają, jak kolory i kształty zmieniają się z każdym krokiem. Obrazy Plewki tworzą rodzaj labiryntu, w którym możemy zgubić się w kolorach i strukturach. W ten sposób wystawa staje się interaktywnym doświadczeniem – im więcej ruchu i zmian w naszym położeniu, tym bardziej zaskakujące efekty wizualne możemy zaobserwować.

[[[2230]]]

Artystka wyjaśnia, że jej celem jest uchwycenie przemijania i piękna natury. To, co widzimy na wystawie, jest próbą zatrzymania tego, co nietrwałe – fragmentów, które zmieniają się w ułamku sekundy. Prace Plewki to coś więcej niż fotografia, to zapis jej przemyśleń i emocji. Wykorzystując fotograficzną materię, stara się przekształcać ją i nadać jej nową formę, tak jakby chciała podkreślić, że każdy detal ma swoją osobną historię, własny rytm i znaczenie. Tkaniny, które wybiera jako medium, nabierają nowego wymiaru – ukazują widzowi kolejne warstwy, które nakładają się na siebie, tworząc skomplikowane obrazy, przypominające fragmenty wspomnień lub snów. Efekt ten sprawia, że czas i przestrzeń wydają się płynne, a każdy obraz zawiera w sobie zarówno teraźniejszość, jak i wspomnienie o przeszłości. To przypomnienie, że wszystko – nawet pozornie trwałe – ma swoją historię, którą można odkrywać i interpretować na różne sposoby.

[[[2231]]]

Dzięki swojej technice artystka udowadnia, że sztuka fotograficzna nie musi być jedynie dokumentacją rzeczywistości. Jej prace nie przypominają klasycznych fotografii – wydają się bardziej materialne i przestrzenne, jakby można je było dotknąć i poczuć ich teksturę. To, co kiedyś było płaskim obrazem, dzięki odpowiedniemu wykorzystaniu tkanin zyskuje trójwymiarowość, staje się „żywą” strukturą, która reaguje na światło i ruch. Efekt jest wyjątkowy – obrazy wyglądają inaczej, zależnie od kąta, pod jakim je oglądamy, i od tego, jak się wokół nich poruszamy. Plewka wykorzystuje nowoczesne technologie, aby przekształcać fotografię w coś zupełnie nowego. Obrazy stają się materialnym zapisem przemian, jakby były wyrazem ciągłego procesu twórczego. Dzięki temu jej prace stają się rodzajem dialogu z czasem – zarówno ten zapisany na materiale, jak i ten, który tworzy się na nowo w naszej percepcji podczas oglądania. Wystawa „Rezonans – napięcie powierzchni” stanowi nie tylko próbę uchwycenia piękna, ale także procesów, które rządzą naturą i życiem.

[[[2232]]]

Ważnym elementem wystawy jest również animacja „Materia ożywiona i statyczna” autorstwa Aleksandry Marii Chrapowickiej. Animacja ta stanowi uzupełnienie prac Plewki i dodaje wystawie nowy, dynamiczny wymiar. Dzięki niej statyczne obrazy zyskują dodatkowy rytm – ruch, który jest

idealnym kontrastem dla nieruchomej tkaniny. Widzowie mogą obserwować, jak różne materiały przenikają się, jak obrazy zmieniają. **Wystawa Anny Plewki jest dostępna dla zwiedzających w Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach do 1 grudnia.**

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/44498-wystawa-w-centrum-kultury-i-sztuki-w-skierniewicach-obraz-z-napieciem-na-powierzchni>